

Sygn. akt I.Ca 316/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Antoni Czeszkiewicz
Sędziowie:	SSO Cezary Olszewski SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2014 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. C. prowadzącego działalność pod firmą (...) w S.**

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) S.A. w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach

z dnia 27 czerwca 2014r., sygn. akt I C 1671/13

I. Zmienia pkt. 1. zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. C. prowadzącego działalność pod firmą (...) w S. kwotę 36.813,99 zł (trzydzieści sześć tysięcy osiemset trzynaście złotych dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami od kwoty 36,013,99 zł (trzydzieści sześć tysięcy trzynaście złotych dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) od dnia 18 lipca 2013r. do dnia zapłaty;

II. Oddala apelację w dalej idącym zakresie;

III. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 159,83 zł (sto pięćdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu stosunkowo rozdzielonych kosztów procesu przed Sądem II – giej instancji.

Sygn. akt I Ca 316/14

UZASADNIENIE

Powód S. C. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w S. wystąpił przeciwko (...) S.A. w W. z pozwem o zapłatę kwoty 36.813,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od kwoty 36.013,99 zł od dnia 18 lipca 2013 roku do dnia zapłaty. Jednocześnie domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu swego żądania wskazał, iż w dniu 11 czerwca 2013 r. doszło do kolizji drogowej,

w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód powoda marki (...) o nr rej. (...). Odpowiedzialność za spowodowanie tejże kolizji, jak podał powód, ponosił sprawca korzystający z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W.. W wyniku prowadzonego postępowania likwidacyjnego, pozwany uznał swą odpowiedzialność za szkodę i tytułem kosztów naprawy pojazdu wypłacił powodowi 11.142,03 zł. Powód ocenił szkodę na kwotę 39.707,31 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 28 października 2013r. wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy w Suwałkach orzekł stosownie do żądań pozwu.

Pozwany (...) S.A. w W. w sprzeciwie wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Argumentując swe stanowisko w sprawie pozwany przyznał, iż – co do zasady – ponosi odpowiedzialność za szkodę zaistniałą w dniu 11 czerwca 2013 r. w samochodzie marki D. (...) o nr rej. (...) stanowiącym własność powoda. Zanegował natomiast zasadność żądania pozwu z tej przyczyny, iż – w jego ocenie – całe roszczenie o naprawienie przedmiotowej szkody zostało przez niego zaspokojone jeszcze przed procesem poprzez wypłatę kwoty 11.142,03 zł. Zdaniem pozwanego naprawa pojazdu powoda możliwa jest z wykorzystaniem również części zamiennych o porównywalnej jakości oraz części wyprodukowanych przez producenta dostarczającego dany element na pierwszy montaż, zaś wycenę kosztów przedłożoną przez powoda uznał za zawyżoną. Nadto pozwany zakwestionował zasadność obciążania go kosztami sporządzenia przez powoda prywatnej wyceny szkody w wysokości 800,00 zł.

Sąd Rejonowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 27 czerwca 2014 r. wydanym w sprawie sygn. akt I C 1671/13 zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. C. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w S. kwotę 37.613,99 zł z odsetkami ustawowymi naliczanymi od kwoty 36.813,99 zł od dnia 18 lipca 2013 r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. C. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w S. kwotę 5.258,08 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 2.417,00 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego; nakazał zwrócić powodowi S. C. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) w S. z kasy Sądu Rejonowego w Suwałkach kwotę 14,92 zł tytułem nierozdysponowanej zaliczki zapisanej pod pozycją 158/14 na koncie sum depozytowych.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 11 czerwca 2013 r. w S., doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód marki D. (...) o nr rej. (...) rok prod. 2007, stanowiący własność S. C.. Sprawcą kolizji był kierujący samochodem marki R. (...), który błędnie oszacował odległość i uderzył tyłem naczepy marki (...) w prawy bok zaparkowanego pojazdu powoda. Odpowiedzialność za spowodowanie ww. kolizji ponosił sprawca, korzystający z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W..

Szkodę powstałą w pojeździe marki D. (...) o nr rej. (...) w wyniku kolizji z dnia 11 czerwca 2013r. S. C. zgłosił (...) SA w W.. Po zgłoszeniu szkody pozwany przystąpił do jej likwidacji. W wyniku podjętych czynności wysokość odszkodowania należnego powodowi w związku z uszkodzeniem jego pojazdu ustalił na kwotę 11.142,03 zł.

Powód S. C. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w S. nie zgodził się z tak ustalonym kosztem naprawy i w celu zweryfikowania kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu ustalonych przez pozwanego zlecił rzeczoznawcy samochodowemu sporządzenie ekspertyzy kosztów naprawy w/w pojazdu. Rzeczoznawca ów koszty te oszacował na kwotę 39.707,31 zł. Koszt sporządzenia tej ekspertyzy wyniósł 800,00 zł netto. Pełny koszt naprawy pojazdu powoda, przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych wynosi 47.156,02 zł netto. Wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym – przed kolizją zamyka się kwotą 95.900,00 zł netto, zaś w stanie uszkodzonym – 64.200,00 zł netto.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – zwanej dalej ustawą z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego

pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odpowiedzialności swojej pozwany – co do zasady – nie kwestionował.

W sprawie niniejszej obie strony postępowania stały na zgodnym stanowisku, że naprawa pojazdu powoda była opłacalna. Spór między stronami postępowania sprowadzał się zatem w istocie do wysokości odszkodowania należnego powodowi z tytułu szkody samochodowej powstałej w związku z kolizją. Celem rozstrzygnięcia tej kwestii Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej na okoliczność ustalenia kosztów naprawy pojazdu oraz jego wartości przed powstaniem szkody i po jej zaistnieniu. W opinii biegły, po dokonaniu analizy sprawy niniejszej i akt szkodowych określił koszt naprawy pojazdu powoda na kwotę 47.156,02 zł netto, a jego wartość sprzed szkody na kwotę 95.900,00 zł netto, co kwalifikuje powstałą szkodę jako częściową. Jednocześnie biegły wskazał, iż w toku postępowania likwidacyjnego, w trakcie badania pojazdu nie ujawniono żadnych okoliczności świadczących o tym, że zamontowane w samochodzie elementy podlegające wymianie lub naprawie były nieoryginalne, skorodowane, uszkodzone lub zużyte, a zatem zdaniem biegłego do naprawy pojazdu powinny być użyte części oryginalne.

Opinię powyższą Sąd ocenił jako rzetelną i wyczerpującą, a przy tym sporządzoną w sposób logiczny i zrozumiały. Dokonane przez Sąd w toku postępowania ustalenia w przedmiocie kosztów naprawy samochodu powoda wykazały, iż koszt ten wynosi 47.156,02 zł netto i jest to koszt naprawy pojazdu powoda z użyciem części zamiennych oryginalnych. Zdaniem Sądu poszkodowany zmierzający do przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego samochodu jest uprawniony do użycia przy jego naprawie części oryginalnych zakupionych w autoryzowanym serwisie samochodowym.

Dodatkowo Sąd podkreślił, iż naprawienie szkody zmierzające do przywrócenia stanu poprzedniego winno uwzględniać okoliczność, że niezależnie od użytych do zaprawy części zamiennych oryginalnych samochodów „pokolizyjny” zawsze traci na wartości w stosunku do pojazdu tej samej marki, zbliżonym roczniku i stanie technicznym, który nigdy nie był uszkodzony. Użycie do jego naprawy części alternatywnych dodatkowo tę wartość by zmniejszyło. Skoro pojazd powoda uległ uszkodzeniu wskutek kolizji spowodowanej przez osobę trzecią niezasadnym byłoby dalsze zmniejszanie jego wartości poprzez użycie do naprawy części alternatywnych (nieoryginalnych).

Mając wszystko powyższe na uwadze Sąd przyjął, iż odszkodowanie należne powodowi w związku z kolizją z dnia 11 czerwca 2013 r. winno odpowiadać kosztom naprawy ujęciu netto wskazanej przez biegłego J. P. (47.156,02 zł). W tej sytuacji żądanie powoda w sprawie niniejszej zasługiwało na uwzględnienie do kwoty 36.013,99 zł. Jeszcze przed procesem pozwany wypłacił powodowi kwotę 11.142,03 zł netto. Dodatkowo oprócz kwoty obejmującej koszty naprawy pojazdu w ocenie Sądu zasadnym było również żądanie pozwu dotyczące zwrotu poniesionych kosztów prywatnej ekspertyzy sporządzonej przez D. F.. Jak stwierdził w uchwale z dnia 18 maja 2004r. Sąd Najwyższy (III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117) odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może – stosownie do okoliczności sprawy obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Powód – nieprofesjonalista nie dysponujący fachową wiedzą w zakresie ustalania kosztów naprawy pojazdu, miał prawo skorzystać z usługi wyceny kosztów naprawy w celu zweryfikowania ustaleń pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym odnośnie wysokości szkody w pojeździe. Koszty prywatnej ekspertyzy, których zwrotu domagał się powód (800,00 zł) zostały należycie udowodnione stosowną fakturą.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 37.613,99 zł, jednocześnie Sąd wskazał, iż przy obliczaniu kwoty należnej powodowi Sąd popełnił omyłkę rachunkową w tym zakresie. W rzeczywistości kwota należna powodowi od pozwanego powinna wynieść, zgodnie z jego żądaniem -36.813,99 zł (koszty naprawy pojazdu + koszt prywatnej ekspertyzy) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 36.013,99 zł od dnia 18 lipca 2013r. do dnia zapłaty. Powód nie wnosił o zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 800,00 zł zatem odsetki winny być naliczone od kwoty 36.013,99 zł od dnia 18 lipca 2013r. do dnia zapłaty, tj. od dnia następnego po upływie 30 dni od zgłoszenia powyższego roszczenia pozwanemu (art. 14 ustawy w zw. z art. 481 kc).

Kosztami procesu poniesionymi przez powoda, na które składała się opłata od pozwu (1.856,00 zł), wynagrodzenie fachowego pełnomocnika (2.417,00 zł), wydatki na poczet opinii biegłego (985,08 zł) na podstawie art. 98 § 1 kpc Sąd obciążył pozwanego, stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sprawy. Jednocześnie Sąd nakazał zwrócić powodowi kwotę 14,92 zł tytułem nierozdysponowanej zaliczki na poczet opinii biegłego.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany (...) SA w W., zaskarżając wyrok w części dotyczącej pkt 1 co do kwoty 4.811,34 i pkt 2. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego - przez jego błędna interpretację- art. 361 § 1 kc i art. 363 kc - poprzez nieprawidłowe określenie wysokości szkody i nałożenie na pozwanego obowiązku naprawienia szkody w postaci zasądzenia na rzecz powoda dodatkowo kwoty 37.613,99zł w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy (opinia biegłego sądowego z dnia 20.03.2014 r. zawierająca wyliczenie kosztów naprawy pojazdu przy zastosowaniu części zamiennych alternatywnych) nie daje podstawy do przyznania powodowi dodatkowego odszkodowania w tej wysokości,
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 kpc przez dokonanie oceny dowodów w sposób nie wszechstronny, bowiem z pominięciem opinii biegłego sądowego J. P. z dnia 20.03.2014 r. w części wskazującej, że wysokość przedmiotowej szkody przy uwzględnieniu cen alternatywnych, dostępnych części zamiennych o najlepszej jakości wynosi 43.144,68 zł netto. Uwzględnienie powyższych dowodów mogło doprowadzić do zupełnie innej oceny materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach I Wydziału Cywilnego z dnia 27.06.2014 r., sygn. akt I C 1671/13 poprzez zmianę przyznanej w pkt. 1 wyroku kwoty 37.613,99 zł na kwotę 32.802,65zł i oddalenie powództwa w pozostałej części wraz ze zmianą dotyczącą wysokości kosztów postępowania przez Sądem I Instancji (pkt. 2) poprzez stosunkowe ich rozdzielenie według norm przepisanych, oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, z uwzględnieniem wyodrębnionych kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Suwałkach I Wydziałowi Cywilnemu do ponownego jej rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach II instancji.

Powód wnosił o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zasadniczo Sąd pierwszej instancji należycie ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy i trafnie wyjaśnił podstawę prawną orzeczenia z przytoczeniem prawidłowych przepisów prawa, w szczególności prawidłowo w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustalił wartość szkody-koszty naprawy pojazdu. Ustalenia faktyczne w tej części Sąd Okręgowy przyjmuje za własne. Sąd jednak, na co sam zwrócił uwagę w uzasadnieniu, omyłkowo dwukrotnie doliczył do wartości szkody koszty sporządzenia opinii prywatnej przez powoda. Sąd do określonych kosztów naprawy pojazdu, czyli sumy 36.013,99 zł powinien był doliczyć jedynie kwotę 800 zł. Tymczasem na skutek omyłki rachunkowej zasądził sumę 37.613,99 zł, czyli orzekł ponad żądanie. Ponad żądanie orzekł także w zakresie odsetek od kosztów wykonania prywatnej ekspertyzy.

Apelacja pozwanego sprowadzała się w istocie do zakwestionowania stanowiska Sądu dotyczącego określenia wysokości szkody, czy to poprzez stawianie zarzutów natury formalnej czy też w zakresie naruszenia prawa materialnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie miało miejsca uchybienie treści art. 233 § 1 kpc. Według tego przepisu, sąd ma obowiązek ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszystkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Musi też przeprowadzić selekcję dowodów, a więc dokonać

wyboru tych, na których się oparł, i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, przy czym selekcja ta powinna być poparta argumentacją zgodną z regułami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów opiera się na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności zgodnymi z doświadczeniem życiowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980/10/200, lex 2510). Strona, kwestionująca prawidłowość zastosowania art. 233 § 1 kpc, powinna przedstawić argumenty świadczące o niezachowaniu przez sąd tych reguł. Zarzut ten nie może natomiast polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z dnia 12 lutego 2010 r., VI ACa 356/10, Lex nr 821059, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 240/10, Lex nr 628186). Wbrew twierdzeniom skarżącego, ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy nie cechuje się dowolnością. Sąd orzekał opierając się o przedstawione przez strony dowody, obszernie zrelacjonowane i poddane szczegółowej analizie. Przedstawiona przez pozwanego argumentacja dotycząca błędnej oceny dowodów nie podważa ustaleń Sądu Rejonowego. Sąd I instancji wskazał dowody oraz podstawę prawną, na podstawie których wydał zaskarżone rozstrzygnięcie, w bardzo szczegółowy sposób omówił opinię biegłego. Zdaniem Sądu Okręgowego, rozpoznawana apelacja nie podważa w żaden sposób skutecznie dokonanej w sprawie oceny dowodu z opinii biegłego i innych dokumentów zaoferowanych przez strony.

Poza sporem pozostaje również fakt, że to na powodzie jako poszkodowanym ciążył obowiązek zgłoszenia szkody, wykazania, że miała ona miejsce oraz wskazania, jaka jest jej wysokość. W postępowaniu likwidacyjnym poszkodowany ma bowiem niewielkie obowiązki proceduralne, do których należy, oprócz wystąpienia z wnioskiem, przede wszystkim udokumentowanie szkody powstałej na skutek wypadku ubezpieczeniowego, natomiast zasadniczy ciężar tego postępowania spoczywa na zakładzie ubezpieczeń (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r. w sprawie IV CKN 387/01, Lex 141410). Dlatego też Sąd przy określaniu wysokości szkody zasadnie do jej wartości doliczył koszt sporządzenia opinii prywatnej.

Także zarzut naruszenia prawa materialnego nie znajduje uzasadnienia. Zgodnie z art. 805 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Zgodnie z art. 822 kc w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń – w tym wypadku strona pozwana – zobowiązała się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim – w tym wypadku powodowi – względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805), a wysokość odszkodowania ustala się według reguł określonych w art. 363 kc.

W zakresie nieuregulowanym ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) do roszczeń o naprawienie szkody stosuje się przepisy ogólne kodeksu cywilnego. Szkada objęta odpowiedzialnością ubezpieczyciela podlega naprawieniu według ogólnych zasad zawartych w art. 361 – 363 kc, co oznacza, że wypłacone odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek powstały w majątku poszkodowanego. Uszczerbek ten jest rozumiany jako zwiększenie się pasywów poszkodowanego bądź zmniejszenie się jego aktywów. Odszkodowanie obejmuje wszelkie celowe i niezbędne wydatki poniesione dla wyrównania doznanego uszczerbku.

Orzekając o odszkodowaniu w zakresie szkody w pojeździe powoda, Sąd w pierwszej kolejności rozważył żądanie powoda w zakresie kosztów nabycia nowych części samochodowych w miejsce części uszkodzonych. W tym zakresie należy wskazać na ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że dopuszczalne jest stosowanie nowych części przy naprawie samochodów używanych. Odszkodowanie obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu ustalone według cen występujących na lokalnym rynku, które to ceny zazwyczaj będą cenami autoryzowanych warsztatów obsługi pojazdów i cen nowych oryginalnych części (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03). Bez znaczenia przy tym jest okoliczność, że ceny części oryginalnych są cenami maksymalnymi. Jak to wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 maja 1980 r. w sprawie

o sygnaturze III CRN 223/80, przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. W konsekwencji powyższe wydatki obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę (por też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r. II CR 425/72, OSNC 1973/6/11). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się przy tym, że odszkodowanie należne w ramach ubezpieczenia obejmuje wszystkie koszty przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. O przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można zaś mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem (stan techniczny, zdolność użytkową części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tego pojazdu sprzed wypadku (por wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 listopada 1992 r. I ACr 410/92 OSA 1993/8/57). W rezultacie przywrócenia do stanu poprzedniego pojazd winien odzyskać takie same walory użytkowe i estetyczne, jakie miał przed wyrządzeniem szkody.

W niniejszej sprawie do obliczenia kosztów naprawy samochodu w zakresie uszkodzonych części strona pozwana przyjęła ceny części nieoryginalnych. Powyżej przytoczone orzecznictwo wskazuje, że taka kalkulacja szkody jest nieuzasadniona i powinna być dokonana w oparciu o części oryginalne, jak również stawki stosowane w autoryzowanych warsztatach samochodowych.

Sąd zważył również, że poszczególne elementy samochodu powoda, które uległy zniszczeniu nie były jeszcze zużyte, a zastąpienie ich zupełnie nowymi oryginalnymi częściami w żadnym wypadku nie stanowiłoby przyrostu wartości tego samochodu i bezpodstawnego wzbogacenia się jego właściciela. Ponadto użycie oryginalnych części było faktycznym przywróceniem stanu poprzedniego, a taka jest funkcja odszkodowania. Nie może budzić wątpliwości, że istnieje zasadnicza różnica między minimalnym poziomem jakości gwarantującym dopuszczenie do obrotu a gwarancją poziomu jakości, ale i określonej trwałości (wynikającej z zachowania specyfikacji i standardów wykonania identycznych jak przy podzespołach oryginalnych), jaką daje producent części zapewniając, iż część ta odpowiada poziomowi jakości części stosowanej przez producenta pojazdu.

Nie można natomiast zdaniem Sądu Okręgowego zgodzić się również z twierdzeniami strony pozwanej, iż ustalenie szkody w oparciu o części innego rodzaju, niższej wartości wynika z ciężącego na poszkodowanym obowiązku minimalizowania szkody. Podkreślenia wymaga, iż na poszkodowanym ciąży jedynie obowiązek zapobieżenia powiększaniu szkody, którego z pewnością nie można rozumieć jako wyłączenia zasady pełnej odpowiedzialności czy obowiązku przywrócenia stanu poprzedniego – tj. stanu sprzed szkody. Twierdzenie strony pozwanej jest o tyle nieuzasadnione, iż żadne doprowadzenie do powiększenia szkody ze strony powoda nie miało miejsca (trudno za takie uznać naprawienie pojazdu częściami tej samej jakości), a strona pozwana zdaje się nie dostrzegać różnicy pomiędzy rozmiarem szkody (na tym etapie aktualizuje się obowiązek zapobieżenia powiększaniu szkody), a wysokością odszkodowania za już powstałą szkodę. Z obowiązku zapobiegania powiększaniu szkody nie można wywodzić jak chce strona pozwana obowiązku jej naprawienia najtańszym możliwym, kosztem bez względu zwłaszcza na jakość pracy i zastosowanych części.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał w tym zakresie prawidłowej oceny, nie wykraczając poza reguły swobodnej oceny dowodów, opierając się na zasadach logiki i doświadczenia życiowego. Sąd podzielił pogląd strony powodowej, wg którego zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, strona powodowa ma prawo do tego, by samochód został naprawiony przy użyciu nowych, oryginalnych części zamiennych.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego, obniżenie należnego powodowi odszkodowania z uwzględnieniem hipotetycznej wartości używanych części zamiennych, jakie mogłyby być użyte przy naprawie przedmiotowego samochodu, nie byłoby zasadne. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie brak było podstaw, aby po kolizji obligować powoda do naprawienia samochodu poprzez zastosowanie części zamiennych używanych, albowiem nie zapewniałoby to pełnej restytucji szkody. Sąd zatem nie podziela stanowiska pozwanego, by poszkodowany miał obowiązek do naprawy samochodu używać tzw. zamienników. Powód może w ramach likwidacji szkody domagać się, by jego pojazd został przywrócony do stanu poprzedniego, przy użyciu oryginalnych części do jego naprawy. O ile zatem wartość

naprawy, to jest, wg opinii biegłego, przywrócenia stanu poprzedniego, nie przekracza wartości pojazdu sprzed wypadku, odszkodowanie powinno zawierać całość kosztów naprawy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że konieczna jest zmiana orzeczenia Sądu I instancji jedynie w zakresie podwójnie policzonej kwoty wynagrodzenia za sporządzenie opinii prywatnej oraz odsetek wymagalnych jedynie od kwoty odszkodowania, o czym orzeczono na zasadzie art. 385 kpc w zw. z art. 361 § 1 kc jak w pkt I wyroku i zmieniono pkt. 1. zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądzono od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. C. prowadzącego działalność pod firmą (...) w S. kwotę 36.813,99 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 36,013,99 zł (trzydzieści sześć tysięcy trzynaście złotych dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) od dnia 18 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;

Dalej idącą apelację, jako niezasadną, oddalono na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji orzeczono na zasadzie art. 100 kpc w zw. z § 6 ust 3 w zw. z § 13 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 poz. 461), gdyż apelacja pozwanego została w części uwzględniona. Pozwany wygrał postępowanie przed Sądem Okręgowym jedynie w 1/6 (800 zł z 4.811,34 zł), a przegrał w 5/6. Na sumę kosztów poniesioną w tym postępowaniu składają się koszty zastępstwa procesowego dwóch fachowych pełnomocników- 2 x 300 zł i opłaty od apelacji 241 zł, co daje łącznie 841 zł, 5/6 z tej sumy powinien ponieść pozwany (700,83 zł), zaś 1/6 powód (140,17 zł). Powód poniósł koszty zastępstwa prawnego, zatem pozwany winien mu zwrócić kwotę 159,83 zł (300 zł -140,17 zł).